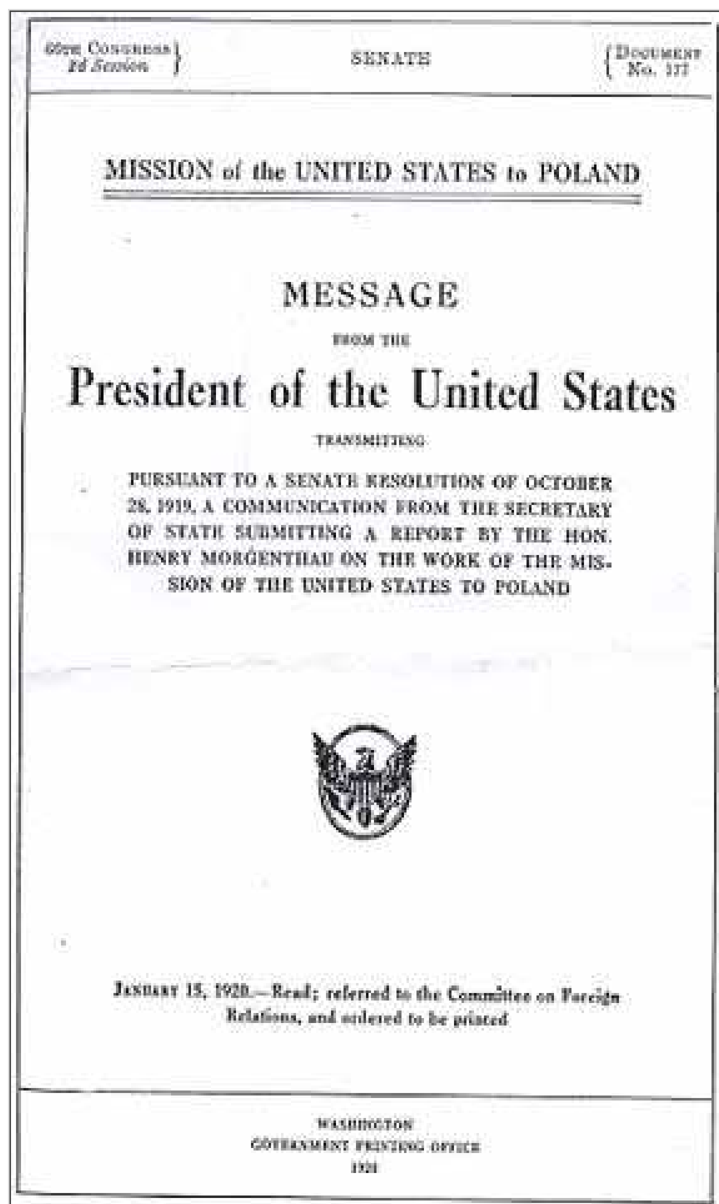


66th Congress, 2d Session | SENATE | Document No. 177

MISSION of the UNITED STATES to POLAND

MESSAGE

FROM THE

President of the United States

TRANSMITTING

PURSUANT TO A SENATE RESOLUTION OF OCTOBER 28, 1919, A COMMUNICATION FROM THE SECRETARY OF STATE SUBMITTING A REPORT BY THE HON. HENRY MORGENTHAU ON THE WORK OF THE MISSION OF THE UNITED STATES TO POLAND

JANUARY 15, 1920.—Read; referred to the Committee on Foreign Relations, and ordered to be printed

WASHINGTON
GOVERNMENT PRINTING OFFICE
1920

"66th Congress, 2d Session, U.S. Senate Document No. 177"
Raport: Brig.Gen. Edgar Jadwin i Homer H. Johnson.
Tłumaczenie z angielskiego, Wojciech Właźlinski

"MOSTLY MORGENTHAUS, A Family History" (1991) by Henry Morgenthau III, Chapter 17, "The Polish Mission", page 204, 205:
"…Lecz podczas gdy Morgenthau był atakowany za to, że posuwał się zbyt daleko w próbach uzasadniania polskich poczynań i przekonań, jego członkowie misji, Jadwin i Johnson utrzymywali, że zrobil to nie wystarczająco. Odmówili oni podpisania raportu i sporządzili osobny, swój własny…"

[strona 13 dokumentu]

AMERYKAŃSKA KOMISJA NEGOCJACJI POKOJOWYCH.

MISJA W POLSCE

Paryż, paździerrnik 31, 1919.

Panowie:

1. Misja w Polsce (w składzie Mr. Henry Morgenthau, Brig. Gen. Edgar Jadwin i Mr.Homer H. Johnson) została stworzona w celu zbadania zagadnienia dotyczącego stosunków zachodzących pomiędzy żydowskim i nie-żydowskim elementem w Republice. (Rzeczypospolitej Polskiej. Przyp. ww.) Misja, wraz towarzyszącym jej personelem pozostawała w Polsce od lipca 13, 1919 do września 13, 1919 roku. W tym czasie wizytowała najgłośniejsze miejsca wydarzeń, badała lokalne ekonomiczne warunki centrów produkcji i dystrybucji, konsultowała przedstawicieli polskiego rządu i aktywnych Żydow, obserwowała warunki życia wśród normalnej populacji i kadry oficerskiej. Rozważała zawsze historyczna naturę środowiska, cele i charakterystykę Polskiego Narodu. Starała się zrozumieć aktualne relacje pomiędzy składowymi elementami Republiki. Misja jest wdzięczna Naczelnikowi Państwa Gen.Piłsudskiemu, Prezesowi Rady Ministrow Panu Paderewskiemu oraz ogólnie autorytetom rządowym za ułatwienie spełnienia swoich celów Misji. Misja jest także zobowiązana Panu Hugh

Gibson, Amerykańskiemu Ambasadorowi w Polsce za jego pomoc. We wszystkich wizytowanych okolicach żydowskie środowiska wykazywały pełną kooperacje i zaufanie do Misji.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że Misja była głównie zainteresowana zbadaniem skarg wnoszonych przez Żydów - obywateli polskich, lub w ich imieniu oraz tym czy ekscesy są oparte na jednostronnych zeznaniach. Początkową intencją Misji było danie polskiemu rządowi możliwości odpierania zarzutów. Okazało się, że stosunkowo mała w ogólne ilość ekscesów w których element antysemityzmu był istotą składową a wiec wymagało to przedsięwzięcia środków zapobieżenia temu, uczyniła intencje dania możliwości odpierania zarzutów za nie potrzebną. W granicach Kongresówki tylko 18 Żydów straciło życie podczas gdy w całym terytorium opanowanym lub okupowanym przez Rzeczpospolitą całkowita liczba utraty życia w ekscesach w których antysemityzm był składowym elementem nie przekroczyła liczby 300.

Doszliśmy do naszych wniosków na podstawie danych dostarczonych z żydowskich żródeł, na podstawie konkretnych pytań i odpowiedzi zadanych rożnym ministerialnym przedstawicielom, na podstawie wielu konferencji z polskimi obywatelami i na podstawie doniesień polskiej prasy i uważamy, że te źródła wystarczająco obrazują naturę i przyczyny anty-żydowskich zaburzeń bez pro-polskiego nastawienia.

Po powrocie Misji do Paryża jej członkowie nie mogli skonsultować się nawzajem z powodu nieobecności Gen.Jadwin, który został oddelegowany do innych obowiązków w południowej Rosji. Pan Morgenthau przed opuszczeniem Paryża przedstawił raport odzwierciedlający jego opinię o sytuacji. Pozostali członkowie Misji już po jego opuszczeniu Paryża przygotowali rozważania różniące się wyraźnie od tych przedstawionych przez Pana Morgenthau. Przedstawili je w kompletnym osobnym raporcie prowadzącym do wniosków różniących się od wniosków jakie przedstawił Pan Morgenthau.

2. Polską opinię charakteryzuje tradycyjnie tolerancyjna postawa w stosunku do Żydów.

[Strona 14 dokumentu]

Europa stała się miejscem prześladowań wywołanych świeżą falą fanatycznych incydentów mających związek z Krucjatą. Prześladowani migrowali w dużej liczbie do Polski jako miejsce schronienia w którym Żydzi otrzymali wiele specjalnych przywilei i posiadali prawie całkowity lokalny rząd. Ta wewnętrzna niezależność trwała do wczesnych lat 19-go wieku. Ten stan stopniowo zmieniał się i w końcu niezależność sprowadzała się do spraw religii i nauczania wyłącznie. Pamięć o poprzedniej niezależności w granicach państwa odgrywa zasadniczą rolę w aspiracjach niektórych kręgów żydowskich do autonomii z prawem do odpowiednich państwowych funduszy. Tradycyjne skupianie się Żydów w swoje społeczności wynikające z potrzeby

pozostawania w bliskim kontakcie ze swoja synagogą stanowiło dodatkowy element separatyzmu i odłamywania się od reszty społeczeństwa, co pogarsza kwestię żydowską w obecnym czasie. Często uważano, że nawet już w Średniowieczu żydowski separatyzm, handlowe współzawodnictwo i zachłanność, drażniły masy polskie, co pozostało w formie dziedzicznego uprzedzenia do dzisiejszego dnia.

Po wstąpieniu na tron Mikołaja I (1825) prześladowania Żydów rozpoczęły się oficjalnymi sankcjami wydanymi przez Rosyjskie Imperium i trwały do przejęcia tronu przez Aleksandra II. Zgodnie z liberalną polityką Aleksandra wydane zostały dekrety (1862) całkowicie emancypujące Żydów, lecz po reakcji w wyniku powstania w 1863 roku w którym, co najmniej w Warszawie, wiele Żydów walczyło wspólnie z Polakami, prawa te stały się martwymi. Prawa te, na które często powoływano się jako dowód polskiej tolerancji, nie gwarantowały jednak praw dla Żydów. W drugiej połowie 19 wieku warunki w Polsce stały się bardziej skomplikowane przez stanowcze ustanowienie granic zamieszkania. Początkowe zabronienie osiadania się poza określonymi granicami zostało zmodyfikowane przez Aleksandra II tak, że umożliwiało bogatym kupcom, Żydom z uniwersyteckim wykształceniem, rzemieślnikom, osiadanie w rosyjskich prowincjach. Ta koncesja została przeciwstawiona prawu wydanemu w maju 1882 roku zabraniającemu Żydom zamieszkania we wioskach i małych miastach w określonych granicach. To spowodowało napływ Żydów do miast w których już zagęszczenie ich było duże. Wyrzucenie w tym samym czasie żydowskich rzemieślników z Moskwy zwiększyło jeszcze bardziej ich koncentracje w miastach. Warunki te zaostrzyły konkurencję pomiędzy Żydami i nie-Żydami w dzielnicach w których te dwa elementy do tej pory żyły obok siebie. Brak możliwości spychał ich do zajęcia się drobnym handlem, zajęciem, które już było przeładowane i nie mogło dać środków do życia nawet małej liczbie nowych przybyszy. Nawet przed wojną masa polskich Żydów miała trudności z uzyskaniem codziennego chleba i do trudności w handlowej rywalizacji dodać trzeba ogólną niechęć z powodu ich religijnego separatyzmu, różnicy w ubiorze, różnicy pożywienia i utrzymywanie soboty jako święta.

3. Do podstawowych elementów składających się na kształt obecnej sytuacji należy dodać krzyżujące się prądy politycznych aspiracji i międzynarodowych intryg spowodowanych przez wielką wojnę. W czasie niemieckiej okupacji Polski niemiecki charakter dialektu jidysz i gotowość pewnych elementów żydowskich do współpracy z zwyciężającą stroną zachęcała wrogów Polski do używania ich jako agentów w różnych

[Strona 15 dokumentu]

celach i przyznawania żydowskiej populacji nie tylko specjalnej protekcji lecz także do obiecywania autonomii. Istnieje przeświadczenie, że Żydzi aktywnie uczestniczyli w spekulacyjnym handlu żywnością, do czego byli zachęcani przez okupacyjne armie, pod kątem ułatwiania eksportu do Niemiec i Austrii. Pomimo patriotycznej postawy

wielu prominentnych Żydów, zaangażowanie duża ilośći hebrajskiej społeczności w niemieckich siłach oraz okazjonalne denuncjacje dokonywane przez Żydów, dodawały ognia do uprzedzeń. Wrażliwy polski patriotyzm był urażany przez egoizm mniejszości której język przypominał ciężką rękę opresora.

Antypatia do Żydów nie tylko wynikała z ich przyjaznego stosunku do Niemców lecz także z prawdopodobnych stosunków z bolszewikami. Polskie społeczeństwo i wojsko, które miało kontakt z bolszewizmem klasyfikowało Żydów jako jego propagatorów. W Pińsku, Lidzie, i Wilnie, gdzie wystąpiły silne ekscesy równolegle z wojskowymi operacjami w każdym z tych wypadków lokalne wojskowe dowództwo tłumaczyło częściową przyczynę tych ekscesów jako wynik tej sympatii. Jest także często wyrażane, że dowodzącymi ruchem bolszewickim w Rosji są Żydzi z Polski i Litwy i nie ma wątpliwości, że pełnili główną role w bolszewickim rządzie w takich miastach jak Wilno, Lida i Mińsk zanim zostały one zajęte prze polską armie. Program żydowskich socjalistów należących do partii Bund dodawał dowodów na bolszewickie sympatie Żydów, chociaż, od czasu rosyjskiej rewolucji, Bund ustawił się wraz z umiarkowanym elementem (Mniejszewicy) wśród rosyjskich socjalistów. Może być kwestionowanym czy zbytnie indywidualne generalizowanie w określaniu żydowskiego politycznego punktu widzenia jest sprawą elementów wrogich Żydom. Na takiej samej zasadzie nie jest sprawiedliwym nazywanie wszystkich Żydów bolszewikami ponieważ niektórzy z nich popierają sowietów, jak i nazywanie wszystkich Polaków jako tych którzy znęcają się nad Żydami ponieważ jakieś wojskowe oddziały lub cywilne zdeprawowane grupy były winne grabieży i przemocy.

Sympatie do obcych Polsce przypisywane Żydom wraz z problemem rasowym różnią się w różnych częściach kraju. Pod panowaniem austriackiego reżimu sytuacja Żydów w Galicji była dla nich korzystna. Kiedy jednak Monarchia Habsburska rozpadła się i kiedy wybuchła walka pomiędzy Polakami a Ukraińcami o posiadanie Lemberg (Lwowa, -ww) i wschodniej Galicji, neutralność deklarowana przez część żydowskiej populacji stała się przyczyną wzrostu wrogości wobec nich. Gra w oczekiwanie w tym okresie, dyktowana przez żydowski zmysł praktyczności interpretowana była prze Polaków jako partnerstwo z Ukraińcami. Rozruchy od 21 do 23 listopada w Lemberg (Lwów. -ww) tak jak ekscesy na Litwie stały się orężem zagranicznej anty-polskiej propagandy. Biuro prasowe Centralnych Mocarstw w których interesie leżało zdyskredytowanie Polski w oczach świata, pozwoliło na publikację artykułów podobnych do tego w "Neue Freie Presse", z 30 listopada 1918 roku w którym świadkowie oceniali ilość ofiar na, pomiędzy 2 500 do 3 000, chociaż maksymalna liczba przedstawiona przez żydowski komitet była 76.

W wyniku wojny naturalna depresja przemysłu i handlu stała się specyficzną platformą anty-semityzmu. Posłużenie się krajem jako polem bitwy przez obce armie, które rekwirowały i plądrowały wszystkie istniejące materiały spowodowały trudności dla żydowskich kupców, po pierwsze, w zabezpieczeniu towarów którymi handlowali

[Strona 16 dokumentu]

i po drugie, w konieczności żądania za nie wysokich cen. Kiedy handlowiec zgromadził sobie zapas towaru, sam fakt, że go posiada w przeciwieństwie do innych, jest nęcącym uzasadnieniem do żądania za niego wysokiej ceny co z kolei prowadzi do powszechnego przekonania, że jest on paskarzem i spekulantem. Trwająca monetarna niestabilność i niepewność staje się przyczyną trudności handlowych i nieuczciwych praktyk. Żydowski handlowiec, którego działalność jest utrudniona spotyka się z negatywnymi uogólnieniami wynikającymi z nie normalnych warunków w których musi prowadzić swoją handlową działalność.

Niektórzy Polacy stwierdzili, że Żydzi stosują inny standard w stosunku do nie-Żydów i że jest to przyczyną negatywnego do nich przekonania nie zależnie od aktualnych utrudnionych warunków handlu. Jest to energicznie zaprzeczane przez Żydów. Używanie ekonomicznych przesłanek z rasowym zabarwieniem do politycznej dysputy zaognia cała sprawę w tej przejściowej sytuacji która powinna znormalizować się w miarę normalizowania sytuacji ekonomicznej.

4. Nowe państwo polskie zawiera lub może zawierać kiedy jego granice zostaną ustalone 5 specyficznych części: Polska Kongresowa, Poznania, Galicja (wschodnia i zachodnia), i część Litwy, oraz Białoruś, Mińsk, Grodno, Wołyń i część Witebska. Proporcje Żydów wahają się od 1% w pobliżu granic z Prusją, do 75% w białoruskim mieście Pińsk. Z 441 okręgów w trzynastu Żydzi przekraczają 20% populacji. Największy procent Żydów jest w starych rosyjskich prowincjach Mińska i na Wołyniu. Uogólniając, zagęszczenie Żydów zwiększa się w kierunku na wschód i z wyjątkiem Warszawy, Łodzi i niektórych mniejszych miast w Polsce Kongresowej największe zagęszczenie jest na północny wschód od Warszawy aż do Wilna i obszarze na południe od Mińska poprzez Prypeć aż do Dniestru. Taka demografia jest wynikiem rosyjskich zarządzeń ograniczających miejsce osiedlania Żydów w prowincjach w dorzeczu Dniepru i Niemen oraz stopniowemu wyrzucaniu Żydów z wewnętrznych miast Rosji na tereny zasiedlania w kreślonych granicach. Z wyjątkiem miast, populacja Żydów w Polsce Kongresowej nie przekraczała 10%, a łącznie z miastami wynosiła około 15%.

W Polsce Kongresowej wyłączając miasta zaludnienie Polaków sięga około 75%. Na zachód od Poznania i w kierunku granicy z Prusami zaludnienie zmniejsza się do 25% i mniej. Obszar mówiącej po polsku populacji na północ sięga Gdańska i granicy z Pomorzem. Z powodu silnego zróżnicowania w danych rosyjskiego spisu ludności z 1897 i 1909 na Litwie i Ukrainie trudno jest podać dokładne dane dotyczące polskiej populacji z terenów na wschód od Bugu. Na Litwie z wyjątkiem Wilna i jego okolicy populacja Polaków nigdzie nie sięga powyżej 25%. W samym Wilnie waha się pomiędzy 20 a 43% a niektóre źródła wskazują na 55%. W przeciwieństwie, na Białorusi populacja Polaków jest bardzo mała, szczególnie w prowincji mińskiej, w której nie przekracza 10%, chociaż w samym Mińsku jest około 25%. W zachodniej

Galicji centrując wokół Krakowa Polacy stanowią 75%, podczas gdy we wschodniej Galicji Polacy stanowią zaludnienie prawie na równi z Ukraińcami lecz wyraźnie dominują procentowo w samym

[strona 17 dokumentu]

Lwowie. Specyficzny trend emigracyjny Polaków we wschodnim kierunku spowodował, że obecność Polaków widoczna jest nawet tak daleko na wschód jak Kijów i w prowincji mohilowskiej. W wyniku specyficznych agrarnych warunków Polacy przed wojna posiadali prawie połowę majątku nie ruchomego na Litwie i Ukrainie.

Przedstawiona powyżej sytuacja demograficzna w różnych częściach terenu który jest teraz Polską lub będzie Polską potęguje bardzo złożoność zjawiska anty-semityzmu. Stosunki we wschodnich częściach, które teraz są Polską są efektem nie tylko procentowej ilości Żydów ale także stosunkowo małej ilości Polaków na tych terenach. Przekonania różnych warstw społecznych i ich sentymenty odnośnie politycznej przyszłości kraju także komplikują to zjawisko. Mimo znacznej agitacji, nie istnieją poważne komplikacje w poznańskim i nawet w Polsce Kongresowej nie ma zaburzeń w odnośnie podstawowych społecznych relacji. Inna sprawa jest to, że w warunkach niepewności co do tego czy wschodnie tereny będą należeć do Polski, Rosji, czy będą niezależne, obserwacja tendencji środowisk żydowskich do zapewnienia sobie tych terenów do swojej politycznej dyspozycji jest irytującym elementem. Taki sam problem w różnym stopniu przechodzi z pokolenia na pokolenie we wszystkich krajach gdzie żydowske cechy i zwyczaje rozwijają rasową solidarność nie koniecznie idącą w parze z socjalnym i ekonomicznym mieszaniem się z reszta populacji.

5. Sytuacja dotycząca Żydów staje się jeszcze bardziej trudna z powodu destruktywnego działania niektórych niemieckich kół w celu realizowania swojej ekspansji na wschód poprzez dyskredytowania Polski w polityce finansowej i innymi sposobami. Nie jest wcale w interesie Niemiec istnienie silnego i prosperującego państwa w postaci Polski która jest lepiej usytuowana jako centrum handlu pomiędzy Rosją i zachodem. Istnieją także konserwatywne elementy w Rosji które równie silnie przeciwdziałają możliwościom uzyskana zagranicznej pomocy dla Polski i używają swój krytycyzm jako narzędzie do unieruchomienia potencjalnej pomocy od zwycięskich sił sprzymierzonych i ich partnerów. Jeśli Polska ma być zdecydowanie ustanowionym państwem, jego potrzeby musza być rozważane pod kątem polskich narodowych aspiracji i praw a nie na bazie celów, czasowo sparaliżowanych sąsiadów z zachodu i wschodu.

Ze wszystkich wolnych państw na świecie Polska jest krajem w konfrontacji z międzynarodową polityczna propagandą która zaistniała w wyniku wojny. Koloryzowanie, wyciszanie lub fabrykowanie wiadomości, podporządkowywanie prasy rożnymi sposobami, zamaskowane metody mające zatruty wpływ na

kształtowanie opinii publicznej, jednym słowem, wszystkie metody perfidnej propagandy są zmorą której główna ofiarą jest Polska. Odnosi się to do propagandy zarówno miejscowej jak i zagranicznej. Chociaż polska prasa jako całość nie może być oskarżona o nieodpowiedzialne postępowanie to jednak rozważając politykę, wiele jej organów mocno przekroczyło jej ramy co jest wielką szkoda dla tego kraju.

6. Polskę prześladuje pomieszanie idei i degeneracja moralności spowodowanej prze dziesięciolecia politycznej tyranii i pogorszonej sytuacji przez pięć lat wojny. Przez ponad 100 lat wszystkie części Polski były rządzone despotycznie w różnych jego stopniach. Społeczeństwo przyzwyczaiło się do identyfikowania rządu nie jako

[Strona 18 dokumentu]

wyraziciela większości lecz łączyło go z określonym władcą i zarządzeniami. Żydzi cierpieli z powodu faktu, że w państwie polskim rząd populistyczny został zastąpiony rządem despotycznym który nie posiada chęci lub siły do chronienia ich a więc z tego powodu uciekają się po pomoc do zewnętrznych sił aby w ten sposób wyegzekwować od polskiego rządu ochronę nie jako dla mniejszości etnicznej lecz jako odrębnej rasy. Niektórzy reprezentanci żydowskiego nacjonalistycznego ruchu, widocznie aktywni, odmawiają podporządkowania żydowskich potrzeb ogólnym potrzebom polskiego państwa. Wina w tym aspekcie nie leży całkowicie po stronie żydowskiej ponieważ kwestia ta została podchwycona przez National Democratic Party. Dobrowolnie przyjęta separacja interesów żydowskich od czysto polskich interesów prowadziła w niektórych okręgach gdzie istniały problemy nacjonalistyczne do arbitralnego identyfikowania Żydów z antypolskim elementem. Tak wiec, rozważając kwestie narodowe, Żyd który nie deklaruje się Polakiem uważany jest za alianta jakiegokolwiek widocznego na tym terenie wroga Polski. Z innej strony, w świetle niepewności co do statusu Białorusi, Litwy, i Galicji, problem nurtujący Żydów na tych terenach jest niewątpliwie duży, ponieważ Żydzi, mimo wszystko cieszą się ochroną rosnącego Państwa Polskiego, ale Polacy spodziewają się aktywnej pomocy dla państwa które przyznaje im wolność i handlowe możliwości. Równocześnie, liczbowa podrzędność Żydów w tym co bezsprzecznie jest teraz Polską nie daje im politycznej pewności. Możliwości wyciągania korzyści z okresowych wahań sił zewnętrznych mocarstw jako wymówka do potrzeby podtrzymywania istnienia Żydowskiej Narodowej Partii nie wydaje się być uzasadnieniem tak wielkiego rozdrażnienia i powodem do odseparowania Żydów z nowoczesnej tradycyjnej polityki.

Możemy tutaj odwołać się do raportu współdziałającej z nami komisji do spraw Polski w której Prof. R. H. Lord i Gen. Kernan są członkami amerykańskimi i na raport tejże komisji chcielibyśmy zwrócić specjalną uwagę. Sprawozdanie dotyczące strony żydowskiej, dostarczone przez włoskiego członka tej komisji uważamy za bardzo pomocne i szczególnie trafne. Zaprosił on najważniejsze partie do przedłożenia jakichkolwiek poszerzeń lub poprawek które chcieliby oni wnieść, lecz nie otrzymał żadnej informacji. Tak wiec wygląda, że większość podnoszonych kwestii i sugestii

zawartych w raporcie została spełniona, w naszej opinii, przez dobrowolne zaakceptowanie traktatu o mniejszościach, przez polski rząd i polskie społeczeństwo.

Zaobserwowaliśmy jednak pewne dowody, zarówno w Polsce jak i za granicą, do tendencji do podtrzymywania kontrowersji bazując na teorii, że ogniskując powszechną uwagę na Polsce spowoduje to lepsze traktowanie Żydów. Odczuwamy, że taka doktryna kontrowesializmu jest budowana na bardzo wątpliwych podstawach i że spodziewamy się, że nie powinno być problemu żydowskiego, poza ogólną odpowiedzialnością w związku z wypełnieniem podstawowych zasad na które Polacy zgodzili się że będą one częścią ich zasad postępowania w stosunku do mniejszości narodowych. Ideałem byłoby istnienie tylko jednej klasy obywateli politycznie z całkowitą wolnością religijnych wyznań.

7. Kwestia powszechnego nauczania wiąże się z pewnego rodzaju trudnościami. Na podstawie amerykańskiego doświadczenia można stwierdzić, że publiczne szkoły z jednolitym narodowym językiem są jednym z najsilniejszych sił tworzących shomogenizowane ciało, mówiące jednym językiem i wyrażające się na bazie wspólnych złożonych socjalnych i politycznych pojęć bez względu na religijne i kulturowe różnice. Żeby Żyd mógł w pełni cieszyć się swoimi przywilejami i wiernie wypełniać swoje zobowiązania jako obywatel musi on rozumieć je tak samo jak jego polski sąsiad. Jest sprawą publicznego szkolnictwa ażeby Polska zlikwidowała swoje około 85 % analfabetyzmu oraz żeby ono nauczało społeczeństwo nie tylko szkolnych przedmiotów ale także zasad wolności i praw ludzkich aby w ten sposób podnosząc poziom ogólnej wiedzy dojść do poziomu w którym będzie można wybierać państwowych oficjałów ze społeczeństwa, którzy dzięki edukacji zdobytej w publicznych szkołach będą odporni na propagandę i uprzedzenia. Dlatego, w obecnej sytuacji, przyjmowania warunków traktatu, które są zasadniczą sprawą dla integralności Polski, byłoby bardzo dobrym zarówno dla Żydów jak i Polaków, w czasie ich wprowadzania w życie, brać pod uwagę doświadczenia z rozwoju amerykańskiego szkolnictwa publicznego i ostrożnie rozważyć czy faktycznie trwały plan systemu odrębnych szkół jest godny polecenia.

8. Odnośnie specyficznych aktów przemocy w wyniku których doszło do wypadków utraty życia zwracamy uwagę na artykuł nr.6 raportu Mr.Morgenthau, w którym przedstawione są główne fakty. Musza być także zanotowane i rozważone dodatkowe składniki, mianowicie, że ekscesy głownie miały miejsce kiedy Republika była w stanie organizowania się oraz w warunkach militarnych operacji. Na przykład, wybuch w Kielcach nastąpił w dniu 11 listopada 1918r w czasie zawieszenia broni. Zydzi zwołali demonstracje poparcia swojego żydowskiego nacjonalizmu co zostało przyjęte jako opozycja polskiej państwowej niezależności i spowodowało fatalny rezultat utraty życia 4 osób i zranienia wielu innych. Stało się to akurat w momencie po ewakuacji wojsk austiackich i przed zaistnieniem polskich organów rządowych które mogłyby zorganizować i wprowadzić swój serwis i zapewnić bezpieczeństwo. We Lwowie w którym podobny wybuch nastąpił nieco później, 21-23 listopada, 1918r. miał on

miejsce kiedy zakończyły się walki pomiędzy polskimi i ukraińskimi siłami.

Ekscesy w Pińsku 5 kwietnia, 1919r nastąpiły 30 dni po zdobyciu Pińska przez Polaków z rąk bolszewików. Była to czysto militarna operacja. Dowódca, który obawiał się powstańczej akcji bolszewickiej o której został uprzedzony przez dwóch żydowskich informatorów widział wyjście z trudnej sytuacji przez sterroryzowanie żydowskiej populacji (75% całej populacji) przez egzekucję 35 Żydów bez sądu oraz uwiezienie i bicie innych jako ogólną formę traktowania wszystkich Żydów. Żadna nawet z części tych akcji nie może być przypisana zwierzchnikom tego dowódcy, cywilnym oficjałom ani polskim mieszkańcom regionu Białorusi.

Rozruchy w Częstochowie 27 maja 1919r. nastąpiły w wyniku rozgłosu informacji o zastrzeleniu polskiego żołnierza prze Żyda. Nie były ona związane z żandą militarną operacją i nastąpiły kiedy już została ustanowiona wojskowa i cywilna organizacja rządu. Już po pierwszych pięciu wypadkach śmierci rozruchy zostały stłumione. Te pięć śmiertelnych wypadków, które wykryliśmy i o których nas poinformowano było jedynymi śmiertelnymi wypadkami w Królestwie Kongresowym, w wyniku spontanicznej akcji motłochu od czasu kiedy został utworzony stabilny rząd Rzeczypospolitej.

Militarne operacje w wyniku których zdobyto Lidę (17 kwiecień 1919), Wilno (21 kwiecień, 1919) i Mińsk (8 sierpień,1919), biorąc pod uwagę ich organizację, które były

[strona 20 dokumentu]

źle zorganizowane, źle wyposażone, z nie doszkolonym dowództwem, niezdyscyplinowane, nie wyróżniałyby się niczym szczególnym mimo dużej ilości zabitych cywili i wysokiej skali rabunków, poza faktem, że ci którzy zostali zabici i byli rabowani to praktycznie byli wszyscy Żydami. Nie tłumaczy tego także to, że większość sklepów w tych miastach była w rękach Żydów. Fakt, że było tam też trochę nie-żydowskich punktów usługowych i handlowych lecz żaden z nich nie ucierpiał dowodzi świadomego różnicowania jednostek armii w bezprawiu i ujawnia rasową antypatię objawiającą się w chęci rabunku, widocznie nie traktowanego jako coś złego lub co najmniej cos za co nie zostanie się ukaranym zbyt surowo przez zwierzchników. We Wilnie uliczne walki trwały trzy dni i podczas gdy wojsko straciło 33 żołnierzy, cywili zginęło 65. Wszyscy cywile byli Żydami i wiele innych było wysiedlonych i ostro traktowanych jak na wojskowy standard. W uzasadnieniu przekonania, że istniała aktywna sympatia dla bolszewików ze strony Żydów oraz ataków z ukrycia w czasie walk ulicznych mamy wiele zeznań naocznych świadków. Nie ma wątpliwości, że w tej wysoce napiętej sytuacji jest wiele błędów po obu stronach. Wynikają one z powszechnej rosyjskiej cywilnej praktyki wojennej o której informowano nas, przybierającej formę niemal wojny domowej na rosyjskim terytorium. Nikt nie próbowałby tego usprawiedliwiać. Gen. Jadwin był w Mińsku w czasie jego zajęcia i

był osobiście świadkiem wytężonych wysiłków wojskowego dowództwa w celu przeciwdziałania aktom przemocy. Postęp w osiąganiu pozytywnych rezultatów był zdecydowany w zdyscyplinowaniu wojska, zrozumieniu obowiązków w stosunku do cywilnej ludności i wprowadzaniu tego w życie. Proporcjonalnie do populacji, tylko 20% zginęło w stosunku do tego co nastąpiło w Wilnie. Z tego duży procent zabitych nastąpił na przedmieściach i peryferiach poza zasięgiem wojskowych patroli. Część z nich (zabitych- ww) w mieście było rezultatem, według zeznań świadków, strzałów skierowanych do wkraczającego wojska pochodzących z określonych domów w których zbierali się Żydzi i pięciu z nich zostało zabitych. Aktywność bolszewicka, ataki z ukrycia i motywacja rabunkowa tłumaczą w większości przyczyny utraty życia z wyjątkiem nagannego, niezrównoważonego zachowania podrzędnego oficera, który zabił 9 osób. Wielu z przestępców zostało aresztowanych i sześciu z nich zostało skazanych na rozstrzelanie.

Po doświadczeniach w Mińsku nastąpił postęp w organizacji patroli w wyniku czego następne raporty z Równa i Bobruiska, które zostały później zajęte przez Polaków, wskazują na to, że została realizowana zasada eliminowana wypadków złego traktowania populacji żydowskiej.
Praktycznie we wszystkich tamtych sprawach zostały przedsięwzięte regularnie dochodzenia przez władze militarne i cywilne organa rządowe Polski. Lokalne władze cywilne także prowadziły zwykły proces dochodzenia spraw kryminalnych i sądowe sprawy kryminalne są w róznym stopniu zaawansowania. W kilku z nich i w ich wyniku następuje proces przyznawania rekompensaty tym którzy ponieśli straty. Realizacja wypłacania rekompensaty rozpoczęła się w Wilnie, Pińsku i Lwowie przed naszym wyjazdem z Polski. Jeśli są skargi na zbyt wolny proces przyznawania rekompensat oraz niepewność czy organa militarne i rządowe wyegzekwują odpowiednie kary, które niewątpliwie są, to wskazuje to na to, że istnieje zorganizowany proces działania organów rządowych. W stanie wojny lądowej oraz istnieniu wielu drażliwych problemów związanych z sytuacją Polski, nie znajdujemy poważnych podstaw do krytykowania metod zapobiegania nadużyciom biorąc pod uwagę całokształt nieszczęśliwej sytuacji. Cierpliwość oraz wyrozumienie musi być szczerze zastosowane przez wszystkie strony aby jak najszybciej nastąpiło uzdrowienie rozdzieranego wojną kraju. Będzie trudną sprawą przekonać obywateli Polski w tym, że zewnętrzny świat będzie skory i sprawny we wprowadzaniu swojego obowiązku - uczynienie świata bezpiecznym dla Polski i wszystkich borykających się z trudnościami rodzących się demokracji.

9. Jesteśmy zdania, w świetle tego, że wojsko polskie przechodziło szkolenie w niemieckiej, austriackiej i rosyjskiej armii, armiach wschodniego, niskiego wartościowania ludzkiego życia, świetle tego że istniał brak pożywienia i odzieży, który towarzyszył rozpadowi Centralnych Sił, oraz powszechnego napięcia zużywającego nerwy przez koleje wojny, że antagonizm odczuwany przez polskie wojsko w stosunku do Żydów objawiający się w potępieniu ich i przemocy w stosunku do nich nie jest zadziwiający, naganny i godny pożałowania tak jak jest to widziane. Warunki wojny

prowadzone w sposób prowadzony w czasie wojny domowej w Rosji oraz militarne ekscesy powiększone przez ekscesy cywilnego motłochu, całkowicie uzasadnia lęk i obawę żeby Polacy nie przyjęli precedensu Carów i bolszewików rozwiązywania problemów, łącznie z uprzedzeniami do Żydow, przez terror i eksterminację. Trzeba to uznać Polsce, co jest widoczne, że przeszła już przez ten kryzys organizacyjny i choć dalej prześladuje ją zmora aktywnych działań wojennych nie realizuje tych złowrogich obaw. Byliśmy zapewniani przez wiele delegacji reprezentujących Żydów, że mimo zaniepokojenia anty-żydowskimi odczuciami, niefortunnymi i niesprawiedliwie eksponowanymi, nie obawiają się o swoje życie i swoją wolność, że uznają jako polscy obywatele z pełną odpowiedzialnością i przywilejami związanymi z tym; że wszyscy obywatele musza podporządkować się decyzjom większości do której jakakolwiek mniejszość musi się dostosować i że jedynym środkiem poza tym jest apel do świadomości większości i jej poczucia sprawiedliwości i przyzwoitości. Zjednoczenie w ratyfikacji i wprowadzeniu w życie Traktatu z jego apelem do Ligi Narodów jest osiągnięciem zarówno Żydów i nie-Żydów i wykluczając wypadek zewnętrznej pożogi jest dobrą wróżbą dla przyszłego sukcesu Polski.

10. Podczas gdy jest nasza opinią, że powrót do normalnych stosunków w Polsce usunie większość niebezpieczeństw związanych z kwestią żydowską, uważamy także, że proces powrotu do normalnych stosunków nie zależy wyłącznie od dobrej woli i wysiłku Polaków. Uwaga Polaków musi być odwrócona od prowadzenia wojny i jedynym na to sposobem jest ustanowienie wewnętrznego pokoju w Rosji. Do tego czasu Polska pozostaje w nieokreślonych granicach, zmuszona do utrzymywania i administracji dużego terytorium, którego mieszkańcy, jak do tej pory, nie mają określonej narodowości. Tak długo jak Polska prowadzi wojnę, Rzeczpospolita jest ofiarą militarnych metod i jest otwarta na niebezpieczeństwo otwartych przeciwko niej akcji. Dopóki armia nie zostanie zredukowana do poziomu pokojowej równowagi problem nadmiernego zagęszczenia ludności i niewykorzystanych rąk do pracy nie może być rozwiązany. Kiedy trzecia część skromnego budżetu państwa przeznaczona jest na cele militarne to niema możliwości na właściwe zwrócenie uwagi na wewnętrzną rekonstrukcje państwa. Dopóki Rosja nie będzie w stanie pokoju Polsce będzie brakowało terenu do handlu i wymiany i dlatego nie będzie możliwym odzyskanie ekonomicznej równowagi, także możliwości emigracji z przeludnionych terenów do otwartej i liberalnej Rosji.

[Strona 22 dokumentu]

Przy stabilnym rządzie Republik Rosyjskich zjednoczonym w podstawach ze stanowiskiem zwycięskich aliantów nie byłoby miejsca na niemieckie intrygi mające na celu zastąpienie Austro-Węgier Rosją jako terenem eksploatacji i równoczesne zdyskredytowanie Polski jako niebezpiecznego konkurenta. Ochrona udzielona mniejszościom, tak jak wyglądało to przed nami w tych dochodzeniach może z powodzeniem spowodować sytuację rosyjską gdzie problem leży w ochronie większości przed mniejszością, wynikający z różnicy socjalnej filozofii i dzierżenia siły

przy pomocy instrumentów wojny i użyciu prostych metod siły i strachu. Czy nie jest zrozumiałym obowiązkiem narodu, zarówno, ustanowienie prawa większości przeciwko despotyzmowi jednostki czy wielorakiemu w celu zapewnienia wewnętrznego spokoju jak i wyeliminowaniu leku przed zewnętrzna inwazją? Czy sprawa rosyjskiego wewnętrznego chaosu mająca wpływ na Polskę i na sprawę pokoju na świecie, nie jest równie ważna w ustalaniu postanowień jak i sprawa postanowień co do traktowania mniejszości przez większość? Czy solidarność narodów, widoczna zarówno z jednej jak i z drugiej strony nie jest warunkiem przyszłego pokoju? Podstawą trwałego rządu w Rosji może tylko być pewność, że żadna mniejszość, autokratyczna czy bolszewistyczna, nigdy nie będzie wykorzystywać bezwładu mas do obalenia jakiegokolwiek demokratycznego systemu jaki może być ustanowiony w jej granicach. Jest to w interesie świata aby to wewnętrzne bezpieczeństwo było propagowane a wtedy powstanie silnej demokracji na wschodniej granicy Polski zapewni bezpieczeństwo i swobodę akcji Rzeczypospolitej. Jednym słowem, kiedy zniknie militarne niebezpieczeństwo dla Polski i zostanie usunięta terytorialna niepewność Rzeczypospolitej, naród będzie w stanie skoncentrować swoją energię na wewnętrznych problemach i w biegu naturalnego rozwoju stworzy rządowy system zapewniający równość, bezpieczeństwo i powodzenie dla wszystkich elementów jej populacji. Misja jest całkowicie przekonana, że Polska posiada materiał w postaci swoich obywateli którzy sprostają tym oczekiwaniom.

11. Podsumowując, uważamy, że z początkiem zawieszenia broni 11 listopada 1918 roku oraz przez sześć miesięcy w czasie formowania się rządu w Polsce, wiele godnych pożałowania wypadków miało miejsce zarówno w Polsce Kongresowej jak i w regionach których przyszłość jest jeszcze nieznana. Wypadki w Polsce Kongresowej nie były bardzo poważne jeśli chodzi o ilość śmiertelnych ofiar lecz były gwałtowne kolizje i towarzyszące im rozruchy, pobicia i inne ataki, które w dużym stopniu mogą być przypisane anty-żydowskim uprzedzeniom. Wszystkie te wypadki były one stłumione przez wojskowe lub cywilne władze lecz już po wyrządzeniu krzywd. Na terytoriach okupowanych lub zajmowanych przez polskie wojska motłoch następował w ślad za wojskiem i oba te elementy angażowały się w rabunek sklepów i rezydencji i w wypadku trafiania na opór miały miejsce napady i zabójstwa. Okoliczności w których miały niektóre z tych wypadków miały związek z rabunkiem sklepów z alkoholem i alkoholowym zamroczeniem oraz zwykłych w takich sytuacjach kryminalnych incydentach szalejącego motłochu. Jesteśmy przekonani, że żaden z tych wypadków nie był wzniecony i też nie uzyskał aprobaty władz militarnych i cywilnych. Z drugiej strony, twierdzimy, że podłoże historyczne i postawa Żydów, spotęgowana przez nienormalną ekonomiczną i polityczną sytuację z powodu wojny dawała powód do anty-semityzmu zaogniała go w krytycznych momentach. Wierzymy jednak, że

[Strona 23, dokumentu]

stopniowe poprawianie się warunków w czasie ostatnich 11 miesięcy jest bardzo obiecujące dla przyszłości Rzeczypospolitej jako stabilnej demokracji.

12. Mimo istniejącego anty-semityzmu mającego swoje pochodzenie z różnorodnych przyczyn, jesteśmy przekonani, że różnice religijne grają stosunkowo małą role oraz, że naród polski jest tolerancyjnie usposobiony i posiada duży stopień samokontroli w religijnych niezgodach. Zakończenie wojny, usunięcie zewnętrznych zagrożeń i ożywienie przemysłu zredukuje obecne pospolite zadrażnienia spowodowane nienormalnymi warunkami. Żydowscy przedsiębiorcy także zapewniali nas, że przy wznowieniu handlu, przemysłu i bankowości Polacy przestaną stosować presje ekonomiczna jako polityczną broń.

13. W dodatku do skłonności do tolerancji tak widocznej w obliczu ostrych partyjnych kontrowersji i aktywnej propagandy z zagranicy, Polska zaakceptowała klauzulę Traktatu Wersalskiego odnoszącą się do mniejszości gwarantującej wszystkim obywatelom bezpieczeństwo życia i posiadłości oraz zabezpieczenia prawnego. Mimo niezadowolenia z niektórych warunków traktatu, wybitni liderzy, nawet ci skrajni ze wszystkich politycznych ugrupowań wyrazili zdeterminowanie do wypełnienia ich wiernie.

14. Obowiązki zewnetrznego świata są:
a) Ustanowienie terytorialnego obszaru polskiego państwa. Czy któreś ze wschodnich regionów, które zawierają największa ilość Żydów, powinny powrócić do Rosji lub nie i jak rozwiązać kwestię takiego transferu powinna rozwiązać Liga Narodów.
b) Ochrona Polski przed groźbą zewnętrznej ingerencji przez egzekwowanie artykułu 10 zobowiązania Ligi Narodów.
c) Wspieranie rozważnie administrowanej pomocy z zewnątrz dla wydostania się ze skutków pięcioletniej wojny. Ta materialna pomoc w rodzaju pożywienia, odzieży i surowców nie powinna być stosowana i rozprowadzana w sposób który obciążałby narodowy kredyt lub zbiedniał społeczeństwo. Powołując się na przemówienie Prezydenta Wilsona z 8 stycznia 1918 roku, Polska powinna być zwolniona ze wszystkich ekonomicznych barier i podniesiona do poziomu w którym mogłaby czerpać gospodarcze korzyści z handlu prowadzonego w międzynarodowym standardzie. Ponieważ żadne państwo nie może być bez finansowego ryzyka bez wewnętrznego spokoju i z obawy przed zewnętrzną inwazją, która to obawa może prowadzić do nadmiernych wydatków na zbrojenie, takie bezpieczeństwo powinno być zabezpieczone dla dobra Polski i pokoju na świecie. Podczas gdy jesteśmy przekonani, że Polska stanie na wysokości zadania realizowania swoich zobowiązań co do wewnętrznego porządku, zabezpieczenie przed zewnętrzną ingerencją jest obowiązkiem Ligi Narodów. W warunkach politycznego i przemysłowego spokoju, otwartego rynku bez zagranicznego zadłużenia bez pokrycia, Polska zabezpieczona przez Ligę Narodów, ze swoimi szerokimi zasobami naturalnymi i ludzkimi staje się terenem minimalnego ryzyka dla zewnętrznego kapitału.
d) Badanie problemu przeludnienia lub braku uprzemysłowienia nie koniecznie lokalnie w Polsce lecz bezpośrednio związanych z jej przyszłością. Nie jest zdrowym dla Polski propagowanie letniej emigracji do innych krajów a także kontynuowanie poważnej ilościowo emigracji do Ameryki i innych krajów. Jest to proces na którym

naród w dalszym ciągu cierpi ponieważ jest to proces zabierania

[Strona 24, dokumentu]

silniejszych a pozostawianie mniej pewnych. Ponadto, przy obecnym rozwoju świata, początkach nowych trendów w rozwoju świata i nowych trendów w rozwoju nacjonalizmu, jeśli emigracja z Polski byłaby potrzebna to pytanie z jakiego punktu i na jakich warunkach powinna być kierowana staje się szczególnym przedmiotem międzynarodowego rozwiązania. Jeśli Polska, poprzez swoje własne inicjatywy lub dzięki zewnętrznej pomocy mogłaby przyspieszyć i ukierunkować swoją przemysłową politykę aby absorbować istniejące zaplecze rynku pracy, Rzeczpospolita mogłaby być w stanie rozwiązać ten problem w tych nowych warunkach i ekonomicznej swobody.
e) Wspieranie szybkiego rozwoju edukacji. Zabezpieczenie mas przez eksploatowaniem ich przy pomocy zwodniczych monarchistycznych lub anarchistycznych prądów uzależnione jest od stopnia ich wiedzy. Dlatego, osiągnięciem Ligi Narodów byłoby ustanowienie kampanii powszechnego nauczania skierowanego w kierunku ogólnego zrozumienia wielkich ideałów demokracji i dla zabezpieczenia ludzi przed agitatorami lub anarchistami którzy posługują się sloganami które przemawiają łatwo do każdej populacji która nie jest w stanie, z racji swojej niskiej wiedzy, rozpoznać w nich niską wartość.
f) Zagwarantowanie Polsce bezinteresowną pomoc doradczą stowarzyszonych demokracji opartych na dotychczasowych doświadczeniach. Razem z innymi wolnymi ludźmi świata Polska musi teraz zmagać się nie tylko z nadużyciami zewnętrznych autokratycznych systemów lecz także z polityczna korupcją, łapówkarstwem, partyjną degeneracją, tanim i fałszywym dziennikarstwem połączonym z płatną propagandą. Nadarzające się możliwości dla Ligi Narodów do porównawczych studiów nad demokratycznymi metodami i polityką, wzmocnione przez wspólne cele, pełen rozwój międzynarodowych odczuć i wolnej wymianie idei, będą miały korzystny wpływ nie tylko na Polskę lecz także na korzyść całego świata. Największą potrzebą w tym kryzysie jest miejscowe i międzynarodowe zastosowanie ogólnych zasad demokratycznego rządu testowanych w aktualnym użyciu i kutych na kowadle doświadczenia. Ich najwyższą i najszerszą cechą jest to, że siła powinna ustąpić myśli - zasady rozsądku a nie panowanie terroru.

Z szacunkiem przedstawili,

Edgar Jadwin, Brigadier General, United States Army,

Homer H.Johnson

Przekład z angielskiego, Wojciech Właźliński
Chicago, luty 2002

Koniec. Jadwin/Johnson raport.

Koniec. "66th Congress, 2d Session, U.S. Senate Document No. 177"

POWRÓT

netpol@interaccess.com
PoloniaNet